



# GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODĘ DNIA 17. LIPCA ROKU 1793.

Z Grodna dnia 11. Lipca.

Sessya Seymowa dnia 10. Lipca.

Po zagaieniu Sessyi Seymowej, J. P. Marszałek wprowadził Projekt podanych Osob do nominacyi, które w *Deputacyi* do Negocyacyów z J. P. Ambassadorem *Rosyjskim* zasiadać mają. Sprzeciwiło się wielu Seymujących temu Projektowi, dopraszając się, ażeby Osoby do *Deputacyi* Wotami Sekretneimi sposobem wyboru Konfiliarzów *Rady* wybierane były; ile że inż w Prawie Plenipotencyi dla *Deputacyi* jest wyrażono, iż takowe Osoby wybierane być mają.

Na te Wnioski J. P. Marszałek Seymowy oświadczył, iż żadnych Sekretnych Wotów dopuścić niemoże z mocy Przysięgi swej, w której jest wyraźnie zastrzeżono, iż wszystko Głosnemi Wotami ma być decydowano.

Na to odpowiedziało wielu, iż co innego jest *Turnus*, a co innego Elekcyja Osob do Magistratur, która zawsze w sekretnych Wotach odbywa się.

Po długich nad tym sporach, podany został Projekt od *Deputacyi Konstitucyiney* w kilku Punktach ułożony, w iakowym sposobie Osoby do *Deputacyi*, które mają Traktować z J. P. Ambassadorem, wybrane być mają, to jest: iż ma być w tej *Deputacyi* trzech Biskupów, trzech Senatorów po jednym z Prowincyi; wszyscy Ministrowie, y po ośmiu Posłów z każdej Prowincyi wybranych; iż wszyscy Deputowani ciągle w *Deputacyi* zasiadać mają, wyjąwszy jednę obłożną chorobę; Ze *Pluralitas* we wszystkim decydować będzie; Ze *Deputowani* wykonają Przysięgę, iako nic niebiorą, y brać

od nikogo niebędą ku szkodzie Rzeczypospolitey.

Gdy na takowy Projekt niezachodziła zgoda, uformowano Propozycyą *ad Turnum*: „Czyli Projekt przez „*Deputacyą Konstytucyjną* podany, ma „być wzięty do Decyzyi, lub nie?„ Decydowano *Pluralitate*, iż ma być wzięty do Decyzyi.

Przytąpiono zatym do decydowania tego Projektu, z którego Punkt pierwszy: iż ma być wybranych trzech Biskupów y trzech Senatorów po iednemu z każdej Prowincyi, *unanimitate* przyjęty został; *in ordine* zaś decyzyi dalszych Punktów tego Projektu, Sessyą solwowano na dzień następujący.

*Sessya Seymowa dnia 11. Lipca.*

JP. Marszałek Seymowy w Zgajeniu swoim doniósł o nowo podanej *Nocie* od JP. Ambassadora *Rosyjskiego*. Czytał JP. Sekretarz Seymowy takową *Notę*, w następujących wyrazach:

„Niżej podpisany Extraordynaryjny y Pełnomocny, Wielki Posel Najjaśniejszey Imperatorowej Iejmci Wszech *Rosyi*, niemógł się dowiedzieć bez odnowienia zadziwienia y żalu, iż na wzgardę Prerogatyw, do Tronu y do Laicki Marszałka Seymowego przywiązanych, a które niżej podpisany ma rozkaz utrzymywać, nieprzyzwoitość y nierząd ciągle na Seymie panują. Niżej podpisany, już o tym mówił w *Nocie* swoiey de die 25. Czerwca (4. Lipca) która niebyła czytana przez oszczędzenie w nadziei, że spokojność powróci, y że postępowanie w czynnościach nie będzie więcej przerywane przez podobny nieład, który w owym postępowaniu okazał się z samego początku pierwszej Sessyi.

Seym 1775. Roku, służy y powinien służyć przykładem Seymowi terażniejszymu, co do postępowania względem Elekcyi członków *Delegacyi*. Najjaśniejszy Krol Jmć nominował na ówczas przez swego Kanclerza *Ołoby* z *Senatu*, Marszałek zaś Seymowy ze *Stanu Rycerskiego*; ten przykład niemoże być zniesiony, owszem powinien być szanowanym y naśladowanym pomimo *fakcyj* burzliwej, y zgorzienie przyczyniającej. Doświadczeniu tak Świętego Zgro-

madzenia; *fakcyi*, która potrafiła przewrócić na *Sessyi* wczorajszej pomieniony przykład na sposób, który nadto trąci *Jakobizmem* Seymu Rewolucyjnego dnia 3. *Maja*.

Niżej podpisany, będąc opatrzonny potwornemi naywyraźniejszymi rozkazami *Najjaśniejszego* swoiey *Monarchini*, ażeby się śpieszył kończyć *Interessa*, udaie się więc z zaufaniem do *Prześwientnych Stanów* na *Seym Zgromadzonych*, y żąda, ażeby nominowanie było uskutecznione sposobem podczas *Seymu* 1773. Roku praktykowanym, tak ze strony *Tronu*, iako też ze strony *Marszałka Seymowego*, niepozwalając żadney przeciwko temu sposobowi wyboru *opozycyi*.

Gdy niżej podpisany dowiedział się oprócz tego, że do *Konstytucyi Plenipotencyj* włożono podstępnie pierwszy raz *Imię Konfederacyi Targowickiey*, która od czasu *Seymu* została w bezczynności, y która ma być rozwiązana podług woli *Najjaśniejszey Imperatorowej Iejmci*, poczyta dla siebie powinnością oświadczyć *Seymowi* Skonfederowanemu, iż mając do *Traktowania* z *Seymem Extraordynaryjnym*, *Wolnym*, y *uznanym* przez siebie samego za *Skonfederowany*, nieprzyzna żadney *Plenipotencyi*, gdzie się czyni *wzmianka* o *Konfederacyi Targowickiey*.

Niżej podpisany, wiedząc oraz, że choć, ażeby *Członki Delegacyi* wykonali *Przyjętą* przeciwko *Korrupcyi*; krok, który niżej podpisany powinien poczytać tak za urazę ołobistą, iako też przeciwko *Reprezentującemu* swemu *Charakterowi* wymierzony; oświadcza, iż podobna *Przyjęta* byłaby hańbą dla samego nawet tego *Prześwientnego Zgromadzenia*, iezeliby one na tonie swoim niezasadowo *Osob*, podeyrzenia *Korrupcyi* niepodległych; spodziewa się zatym niżej podpisany, że *Seym* wstrzyma się od rzucenia na siebie samego tym sposobem podobnego *czernidla*. Niżej podpisany kończy, oświadczając: że żąda, ażeby koniecznie była urządzona *Delegacya* dnia 1. (12.) *Lipca*, koñcem weyścia w konferencye bez straty czasu; w przeciwnym zaś razie, będzie się widział w *żałosney konieczności*, o której mówił w *Nocie* swoiey pod dniem 25. *Czerwca* (3. *Lipca*) usnąć *Zapalczow*, *Burzycielow* *Spokojności* y *porządku*, prawdziwych swoiey *Oyczyzny* *Nieprzyjaciół*, iako iedynie *przeszkody* *legalnego* postępowania *obrad Seymu*, który stracił okolo czterech tygodni czasu drogiego nad tym, co by mógł skończyć we *cztery dni*, pomnażając przez to *nieśczęście Narodu*, zamiast wyiehdania y *zapewnienia* iemu nadal podług *treści Deklaracyi* *dwoch Sprzymierzonych Dwop-*

rów de die 29. Marca (9. Kwietnia) przez układ Przyjacielski względem ważnego tej Deklaracyi obiektu, y zbawiennych tych Nayiasniejszych Dworów zamiarów, stanu Pokoju wzruszonego, y Rządu ślalego y gruntownego.

Działo się w Grodnie dnia 30. Czerwca (11. Lipca) 1795. Roku.— *Jakob de Siewers.*

Po przeczytaniu tej *Noty*, JPan *Plichta Rawski* w zabranym Głosie doniósł o nastąpioney Sekwestracji Dobr JP. *Tyszkiewiczza* Marszałka W. Lit: przez Woysko *Rosyjskie*; dopraszał się na mocy zapadłego Prawa, ażeby *Stany Seymuiące* do żadney nieprzyjęowały czynności, dopóki Sekwestr takowy zdjęty niebędzie. Został ten Wniosek przez wielu popartym; nakoniec zalecono, ażeby JP. Marzałek *Seymowy* wraz z Pieczętarzami, udał się do JP. Ambaffadora *Rosyjskiego*, z dopraszaniem się cofnienia Sekwestru z Dobr JP. Marszałka Lit: y z doniesieniem, iż póki ten Sekwestr cofniony nie będzie, dopóty *Stany*, podług zapadłego Prawa, daley *Seymować* niemożą.

Gdy JP. Marzałek *Seymowy* od tego zlecenia wymówił się, udali się zaty m sami JJ. PP. Pieczętarze do JP. Ambaffadora *Rosyjskiego*. Ci za powrotem swoim do *Jzby Seymowey* donieśli, iż po nastąpioney nominacyi Osob do *Deputacyi*, JP. Ambaffador *Rosyjski* przyrzekł cofnąć Sekwestr z Dobr JP. *Tyszkiewiczza* Marszałka Lit: ale przytym dodał, iż jeżeli na dniu dzisiejszym nominacya Osób do *Deputacyi* nienastąpi, tedy wielu z Osob *Seymujących* wziętych zostanie.

Król Jegomość w zabranym Głosie przełożył, ażeby dla uniknienia dalszych gwałtów na Osobach *Seymujących*, które tylokrotnie powtarzane były, dozwołona mu została Nominacya Osob do *Deputacyi*. Po długich y licznych z tej okoliczności sporach między *Seymuiącemi*, nakoniec iedno-

myślnie pozwolono, ażeby sam *Nayias*: Pan wszystkie Osoby do *Deputacyi* nominował. Zaczym Król Jmć nominował następujące Osoby:—(*Ex Ministerio*) *J. J. PP. Tyszkiewiczza* Marszałka W. X. Lit: *Kosakowskię* Hetmana W. X. Lit: *Xiążęcia Jmci Sułkowskiego* Kanclerza W. Koron: *Platera* Podkanclerzego Lit: *Ogińskiego* Podskarbiego W. Lit: *Dziekońskiego* Podskarbiego Nadwor: Lit: *Zabięę* Hetmana Pol: Lit:—(*Z Senatu zaś y ex Ordine Equestri*) (*Z Prowincyi Mało-Polskiej*) *J. X. Skarszewskiego* Biskupa Lubelskiego y Chełmskiego, *J. J. PP. Ozarowskię* Kasztelana Woynic: *Ankwicza* y *Kosakowskię* Krakowskich; *Zaluskiego* y *Gankowskię* Sandomirskich; *Kunickiego* Chełmskiego, *Walewskiego* Wołyńskiego Pośłów.—(*Z Prowincyi Wielko-Polskiej*) *J. X. Kosakowskię* Biskupa Inflanckiego, *J. J. PP. Oborskiego* Kasztelana Ciechanow: *Rokitnickiego* Płockiego, *Staniszewskiego* y *Ostroroga* Czerwikich, *Bielńskiego* y *Klickiego* Warszawskich, *Zambryckiego* Nurskiego Pośłów.—(*Z Wielkiego Xięstwa Lit:*) *Xiążęcia Jmci Malskiego* Biskupa Wileńskiego, *Xiążęcia Jmci Radziwiłła* Wojewodę Wileńskiego, *J. J. PP. Szyszkę* Lidzkiego, *Kleczkowskię* Trockiego, *Zyniewa* Grodzieńskiego, *Kosakowskię* Kowieńskiego, *Gielguda* Zmudzkiego, *Lopota* Nowogrodzkiego Pośłów.

*J. P. Obruński* Lubelski, dopraszał się, aby nominowanemi zostali jeszcze *J. J. Pułski* Wołyński, y *Miączyński* Lubelski; ale na tych niebyło zgody.

*Sessyą* solwowano na dzień następujący.

*Z Niderlandów Austryackich* d. 23. Czerw: Obłężenie Fortecy *Valenciennes*, straszliwym swoim coraz daley idzie trybem. Pożary w *Mieście*, pomimo wszelkiego starania y pilności przez Obłężonych na ugaszenie ognia łozoney, od godziny

do godziny zwiększają się. Tymczasem Garnizon ponowionych coraz wycieczek żywych czynić nieprzeftać, przez co Roboty Sprzymierzonych Wojsk zatrudniają się wprawdzie, przerywane mi jednak niebywają. Przez filią z Fortecy Kanonadę, niektóre harmonaty z Baterji *Numerem 15.* znaczoney, z osady swojej strącono. Na dniu 19. pracowano już około ciągnięcia drugiej Paraleli, która wkrótce do skutku przyjdzie. Wnocy z d. 20. włączają znowu przez bombardowanie straszliwy w Mieście Pożar. Czały niepozdne opóźniają nieco robotę w kopaniu potrzebnych Rowów. Mnożość Amunicji przez Wojsko Ziecioczone do tej okolicy sprowadzonych, jest całe nadzwyczajna. Przeszły miejsca od ćwierć mili, całą zawałono kładem Bomb y kul hermarnych.

Roboty ku niezawodnemu przyspieszeniu Upadku Fortecy *Valenciennes*, przez Xiążęcia *de Cobourg* nakazane, są godne zadziwienia. Swiadkowie oczywiscie twierdzą, że rozporządzone roboty jego, y co do śmiałości w przedsięwzięciu, y co do szybkości w wykonaniu, mogą być przyrównane do Dzieł dawnych Rzymian. Ze Xiążę obawiał się powodzi, któraby mogła *Aproze* jego zniszczyć, kazał zatem on wykopać Kanał na dwie blisko mile długi, który Kanał dla Rzeki *Skaldy* staie się Korytem nowym, y ią do Murów *Valenciennes* odprowadza. Dalej Xiążę, gdy mu przerwa zachodząca między dwiema Górami, z kąd strzelają do Fortecy, była na przeszkodzie, uczynił Plan do złączenia wierzchołków owych Gór obudwu, y ten Plan do skutku przyprowadził. Od jednego wierzchołka do drugiego, zrobiono pomofczenie z grubych belek ułożone, y to pomofczenie tak jest mocne y warowne, że teraz Baterje na nim wystawiono.

Z *Cysoin* przy *Lille* d. 19. Czerw: Korpus Pruskiego Wojska pod Generalem *Knobelsdorff*, w takiej tu bliskości Francuzów stoi, że Patrole zobopolne spotykają się codziennie, y do siebie nawzajem strzelają. *Cusline* ielsezce nayduiele w *Douay*, y głośno utylkuje, iż Franc. Armia jego, ani Karności *Zołnieckiej*, ani Musztrów y Obrotów Wojskowych nieznaj; wydał on do swych *Zołnierzy* drukowany List, gdzie im wbrew wymawia, że służby niepilnują; że Forpoczty y Patrole obowiązków swoich nieprzeftregają; że *Gemeyni* zamiast trzymania się spokojnie w Obozie, lawirują po bliskich Wioskach dla zebrania obfitszego pożywienia, y spożywania go wygodniey tam, niż w Obozie. Wszytkim tym zdrażnościami chcąc zaradzić, przykazuje teraz,

ażeby Rekruci codziennie około godzi: 4. ranney wychodzili na Musztry, a w strzelaniu, maszerowaniu, i w Wojskowych obrotach innych, ćwiczylifę. Pruski Maior *Böltzig*, który się był dostał za Ienica do Francuzów, powróciwszy z *Niewoli*, chwali mocno to obycie, które on w *Douay* doznał. Urodzaje w tuteyszej okolicy są przedziwne; mięsa y chleba tu jest podofiatek.

Z *Ypres* d. 24. Czerw: Z *Dunkierki* donoszą, że w *St. Omer* wielki powstet Rozruch. Gwardye Francuskie Narodowe Miała tamcznego, y całej okolicy, żadną miarą niechcą maszerować na Granice. Owi Gwardydlowie zrzucili z siebie y *Mundury*, y wszystkie inne Wojskowe znaki. Podobna Scena miała także zayść y w *Dunkierce* samey.

Z *Wiednia* dnia 22. Czerw: W przelazą *Srdogę*, wielka była *Rada Stanu*, na której między innymi y to Wniefsienie uczyniono, ażebym na dalszych teyże *Rady Stanu* *Pofiedzeniach*, *Cesarzowa Królowa* także naydowała się. Propozycyą tę przyięto iednomyślnie, przeto spodziewamy się wkrótce uroczyfego wprowadzenia *Cesarzowej* do *Rady Stanu*.

Z *Bruxelli* d. 27. Czerw: Wojska nasze opanowały ielsezce male Miasto *Chateau Combresis* o 3. mile od Miasta *Cambray*. Francuzi na nowo wtargneli w *Krey Luxemburski*, y między innymi, bogate *Opaftwo Oyal* zrabowali.

W *Valenciennes* między inami ruinami przez Bomby y Kule rospalone sprawionemi, wielka także Wieża z Kościołem obok niej stojącym, gdzie *Magazyn* *Zywności* założono, zgorzała. Mieszczanie chcą Fortecę poddać, ale Garnizon naymocniey temu sprzeciwia się.

Przy Rządzie tuteyszym, wyznaczono *Deputacyą*, która się zatrudnia *Interessem* przywrócenia *Klaltztorów* w *Brabancy* skaflowanych.

Z *Mons* dnia 24. Czerwca. *Kommandantowi* w *Valenciennes*, *Ferrand*, miała być o obudwn tam nayduiących się *Kommissarzów Konwency* *Cochon* y *jean de Brie* *Kommanda* odebrana, ponieważ popadł u nich w podeyrzenie, iakoby chciał się poddać: *Kommissarze* obadwa *Kommanderuj* teraz w *Mieście*. Całe dwie zabudowane *Ulice* w *Valenciennes*, ogniem *Oblężeniów* *Spustozone*, w gruzy zostały obróczone. W *Condé* każdemu *Zołnierzowi* dają na dzień 11. uncyi chleba, y 2. uncyi *mięsa* *końskiego*. Rozumieją, że Forteca wkrótce podda się. Wczora *Deputacya* z niej przybyła do Xiążęcia *de Würtemberg*, który *Blokadą* Fortecy *Kommandurje*. *Cusline* czyni kroki do atakowania *Armii Cesarzkiej*.